

Sygn. akt I ACa 265/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogdan Wysocki (spr.)
Sędziowie:	SSA Piotr Górecki SSA Jerzy Geisler
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko **A. G.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt XIV C 117/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 720 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/ P. Górecki /-/ B. Wysocki /-/ J. Geisler

Sygn. akt I ACa 265/13

UZASADNIENIE

Powód M. L. wniósł pozew przeciwko **pozwanej A. G.** o ochronę dóbr osobistych domagając się zasądzenia od pozwanej „nawiązki” w kwocie 2.000 zł na rzecz Fundacji (...), zasądzenie na rzecz powoda „nawiązki” w wysokości 1.000 zł za utratę zdrowia, trzykrotny krwotok, pobyt w szpitalu przez pięć dni, znerwicowanie organizmu, zawał przeżyty w lipcu 2011 r. i pobyt w szpitalu w K., nakazanie umieszczenia przeprosin pozwanej w czasopiśmie (...) o treści: „przepraszam swego ojca M. L. o naruszenie jego dóbr osobistych z art. 157 § 2 k.k. i 216 § 1 k.k. oraz o nawiązkę z art. 46 § 2 k.k.”, obciążenie pozwanej kosztami procesu w całości według norm przepisanych. Powód zarzucił pozwanej konstrukcję fałszywych dowodów, poniżenie jego osoby w instytucji państwowej, wprowadzenie

w błąd organu ścigania i narażenie na straty przez zużycie paliwa oraz nakłanianie współpracownicy do złożenia nieprawdziwych zeznań.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Pozwana jest córką powoda i H. L.. W 1998 r. małżonkowie darowali córce A. G. i jej mężowi D. G. nieruchomość położoną w C. przy ul. (...). W 2004 r. relacje między stronami uległy pogorszeniu. Po pewnym okresie M. i H. małżonkowie L. wytoczyli proces cywilny przeciwko A. i D. G. o odwołanie darowizny. Rodzice A. G. zarzucili notariuszowi K. R. sfalszowanie wraz z małżeństwem G. aktu notarialnego dotyczącego dokonanej darowizny poprzez nie zapisanie w nim prawa dożywocia na rzecz małżeństwa L.. Postępowanie zakończyło się oddaleniem powództwa.

W 2005 r. pozwana wraz z mężem wyprowadzili się z nieruchomości zajmowanej wspólnie z rodzicami pozwanej.

M. i H. L. korzystali z garaży będących własnością pozwanej i jej męża na skutek dokonania darowizny przez rodziców A. G.. W związku z nieuiszczaniem opłat za użytkowanie garaży małżonkowie G. wnieśli do Sądu pozew o zapłatę z tytułu korzystania z pomieszczeń przeciwko małżeństwu L.. Należność została zasądzona przez Sąd w drodze nakazu zapłaty. Pomiędzy stronami utrzymywała się sytuacja konfliktowa.

M. L. w dniu 25 marca 2011 r. przyszedł do zakładu pracy A. G. mieszczącym się w C. przy ul. (...) celem nakłonienia córki do wycofania nakazu zapłaty. Powód zapytał D. M., czy jest jego córka. Kobieta odpowiedziała, że A. G. znajduje się w pomieszczeniu obok A. G. słysząc rozmowę krzyknęła, że jej nie ma i starała się uniemożliwić wejście do swojego pokoju M. L. poprzez oparcie się ciałem o drzwi wejściowe. Pomimo tego M. L. udało się dostać do pomieszczenia zajmowanego przez A. G. i pozwana zaczęła krzyczeć do D. M.: „wezwij policję, on mnie bije, uderzył mnie”. M. L. nie bił w tym czasie pozwanej. Następnie pozwana dwukrotnie powtórzyła do powoda: „wyjdź stąd”. D. M. weszła do biura, zaczęła uspokajać powoda prosząc go by wyszedł. M. L. zanegował, że uderzył pozwaną, po czym zażądał od A. G. natychmiastowego wycofania nakazu zapłaty oraz oskarżył o sfalszowanie wraz z notariuszem K. R. aktu notarialnego ustanawiającego darowiznę. W tym momencie A. G. wzięła słuchawkę mając na celu wezwanie policji, a powód wyrwał jej słuchawkę. Pomiędzy stronami doszło do krótkiej szarpaniny. D. M. zwróciła się do M. L., żeby nic nie robił.

Powód ponownie zażądał od córki wycofania nakazu zapłaty. W tym momencie A. L. powiedziała do koleżanki z pracy D. M.: „uderzył mnie w buzię, mnie uderzył słuchawką”. D. M. stała w tym momencie tyłem do pozwanej. Następnie M. L. zaczął uderzać słuchawką o biurko. D. M. ponownie poprosiła powoda o wyjście z pomieszczenia, jednak M. L. dalej mówił do córki: „J. chciał ci łeb uciąć to bym dawno to zrobił, nigdy nikomu krzywdy nie zrobiłem w życiu i nikomu nie zrobiłem, ty pijaczko, mojego rodzica pobiłaś, mnie pobiłaś i dlatego wyprowadziłaś się, ty przestępczynio, złodziejko, ja nie przyszedłem na to żeby cię błagać, ja żądam wycofania tego nakazu zapłaty, a co będzie dalej to się dopiero okaże”. Następnie powód zwrócił się do D. M. i zaczął opowiadać o sytuacji panującej pomiędzy nim a pozwaną, nazywając córkę „przestępczynią”, po czym opuścił zakład pracy córki. Zdarzenie było nagrywane przez powoda za pomocą dyktafonu. Po wyjściu M. L. pozwana wezwała policję. Po przybyciu funkcjonariuszy A. G. poinformowała ich, że M. L. wszczął awanturę i zażądał aby wycofała nakaz zapłaty, krzyczał, obrażał oraz wyrwał jej telefon z ręki i uderzył słuchawką w twarz.

Po zdarzeniu pozwana źle się czuła i udała się do Szpitala (...) w C.. W karcie informacyjnej wpisano „Stan po pobiciu. Otarcie naskórka i prawego przedramienia i prawego policzka. Bóle głowy.”

W związku z zaistniałą sytuacją A. G. wniosła prywatny akt oskarżenia z dnia 20 kwietnia 2011 r. przeciwko M. L. oskarżając go o to, że w dniu 25 marca 2011 r. w C. w miejscu pracy A. G. uderzając ją słuchawką telefoniczną w

twarz spowodował u niej obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka prawego policzka oraz rozległe podbiegnięcia krwawe prawego przedramienia naruszając czynności narządów ciała na czas nie dłuższy niż siedem dni oraz znieważył pozwaną w obecności D. M. wyzywając ją słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, a także strasząc, że ją załatwi i jeszcze jej pokaże. Na rozprawie dnia 6 października 2011 r. pełnomocnik A. G. rozszerzył akt oskarżenia poprzez postawienie M. L. zarzutu, że podczas zdarzenia dnia 25 marca 2011 r. pomówił pozwaną w obecności D. M. w ten sposób, że powiedział, że jest pijaczką, oszustką i sfalszowała akt notarialny. Wyrokiem z dnia 02 listopada 2011 r. powód M. L. został uniewinniony od popełnienia dwóch zarzucanych mu czynów - spowodowania u pozwanej obrażeń ciała w wyniku uderzenia słuchawką telefoniczną oraz publicznego znieważenia. Co do czynu powoda polegającego na pomówieniu A. G. postępowanie zostało umorzone z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu.

Powód M. L. mieszka z żoną w nieruchomości przekazanej pozwanej A. G. w drodze darowizny. Powód utrzymuje się z emerytury w wysokości ponad 1.400 zł miesięcznie. Wnuczka powoda, co 2-3 tygodnie pomaga dziadkom w pracach domowych.

Pozwana pracuje w (...) w C. jako główna księgowa i uzyskuje wynagrodzenie w wysokości około 3.500 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych, żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Co prawda przeprowadzone w sprawie dowody pozwalają na uznanie, że wnosząc prywatny akt oskarżenia przeciwko M. L., pozwana A. G. wprawdzie naruszyła dobra osobiste powoda, gdyż powód został uznany za niewinnego co do dwóch zarzucanych mu czynów, a w zakresie trzeciego czynu postępowanie zostało umorzone z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu. Jednakże jej działaniu nie sposób przypisać cechy bezprawności. Pozwana formułując swoje zarzuty działała w ramach obowiązujących przepisów prawa, realizując prawo do dochodzenia swoich roszczeń w procesie karnym prywatnie skargowym. Skierowanie przeciwko powodowi zarzutów, które zdaniem pozwanej były słuszne i uzasadnione, nie może być zakwalifikowane jako bezprawne naruszenie dóbr osobistych (art. 23 k.c., art. 24 k.c.). W związku z tym powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżył go w całości, wniósł o jego zmianę i uwzględnienia powództwa w całości. Powód zarzucał orzeczeniu naruszenie art. 24 k.c. poprzez błędną wykładnię i nie zastosowanie do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, polegające na przyjęciu, że działanie pozwanej choć naruszało dobra osobiste powoda nie miało bezprawnego charakteru.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i nie są kwestionowane w apelacji. Stąd Sąd Apelacyjny ustalenia te w pełni akceptuje, przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Nie doszło także do naruszenia przez sąd orzekający przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 24 § 1 kc.

Zasadniczy zarzut środka zaskarżenia sprowadza się do podważania stanowiska sądu orzekającego, zgodnie z którym pozwana, wnosząc prywatny akt oskarżenia przeciwko powodowi w sprawie II K 190/11, nie działała bezprawnie, co zwalniało ją od odpowiedzialności za naruszenie w ten sposób dóbr osobistych powoda.

Zarzut ten nie znajduje uzasadnienia.

Wywody apelacji, przedstawiające dominujące nurty wykładni przepisów art. 23 kc i art. 24 kc, skądinąd godne akceptacji, w realiach rozpoznawanego sporu mają jedynie walor teoretyczny.

Sąd I instancji przyjął bowiem przede wszystkim, że pozwana naruszyła dobra osobiste powoda. Stąd bez znaczenia są rozważania co do możliwości zawinionego czy niezawinionego naruszenia dóbr osobistych.

Decydujące znaczenie ma natomiast prawidłowy pogląd sądu, że pozwana, wnosząc prywatny akt oskarżenia przeciwko powodowi, działała, realizując swoje uprawnienia podmiotowe, wynikające z przepisów prawa karnego materialnego i procesowego, co skutkowało obaleniem przez nią domniemania bezprawności naruszenia dóbr osobistych powoda (art. 24 § 1 zd. 1 in fine kc).

Zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że wniesienie prywatnego aktu oskarżenia z zasady nie będzie mogło być uznane za bezprawne naruszenie dóbr osobistych oskarżonego.

O takim naruszeniu nie będzie można mówić w szczególności wówczas, gdy w ten sposób pokrzywdzony, jak w rozpoznawanej sprawie, będzie zmierzał do usunięcia skutków naruszenia jego własnych dóbr osobistych w postaci czci, dobrego imienia i nietykalności cielesnej, naruszonych jego zdaniem przez oskarżonego.

W takiej sytuacji bezprawne naruszenie dobra osobistego oskarżonego mogłoby nastąpić przede wszystkim wtedy, gdyby oskarżyciel zainicjował postępowanie karne, mając świadomość, że do popełnienia przestępstwa nie doszło (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011r w spr. IV CSK 587/10, LEX nr 1129156).

Do takiego naruszenia dóbr osobistych mogłoby także dojść, gdyby oskarżyciel prywatny rozpowszechniał, szczególnie publicznie, treść stawianych oskarżonemu zarzutów przed prawomocnym zakończeniem postępowania, szczególnie, gdyby następnie zakończyło się ono wyrokiem uniewinniającym.

W okolicznościach sprawy brak jest podstaw do przypisania pozwanej świadomego, bezpodstawnego wniesienia przeciwko powodowi prywatnego aktu oskarżenia.

Nie świadczy o tym w każdym razie, per se, treść wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 2 listopada 2011r w spr. II K 190/11, w którym powoda uniewinniono od części zarzutów.

Przed wszystkim ustalenia tego wyroku nie były wiążące dla sądu rozpoznającego roszczenia powództwa (art. 11 kpc).

Poza tym, zebrany materiał dowodowy nie wyklucza przyjęcia, że przebieg wydarzeń w dniu 25 marca 2011r w gabinecie pozwanej zgodny był z jej wersją, a w każdym razie, aby mogła ona subiektywnie odbierać wydarzenia tak, jak przedstawiała to w swoich zeznaniach.

Należy mieć na uwadze, że omawiany incydent miał charakter dynamiczny, z dużym natężeniem emocji po obu stronach, co niewątpliwie zakłócało im możliwość percepcji jego rzeczywistego przebiegu.

Nie ulega wątpliwości, że w jego rezultacie pozwana doznała zaczerwienia (zasinienia) policzka, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w zeznaniach św. D. M., jak i treści notatki policyjnej sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu oraz obdukcji lekarskiej (w której określono to obrażenie jako „otarcie naskórka”).

Nie można zatem z całą pewnością wykluczyć, że obrażenie takie powstało wskutek uderzenia słuchawką telefonu.

Nawet, gdyby ono było wynikiem jedynie szamotaniny stron, bądź nieumyślnego działania powoda, to pozwana mogła być subiektywnie przekonana, że powód działał tu celowo, z zamiarem wyrządzenia jej krzywdy.

Z kolei poza sporem jest, że w czasie zajścia powód używał wobec pozwanej określeń typu „złodziejka”, „oszustka” i „pijaczka”.

Oczywiste, że naruszały one dobra osobiste pozwanej, a także mogły być przez nią uznawane za obelżywe i zniesławiające.

Należy przy tym uwzględnić, że konkretne zarzuty prywatnego aktu oskarżenia zostały już sformułowane przez profesjonalnego pełnomocnika, który posługiwał się tu specyficznymi określeniami z języka prawnego i prawniczego, a także bazował na treści uzyskanej przez pozwaną obdukcji, być może nie do końca precyzyjnie opisującej charakter doznanych przez nią obrażeń.

Należy dodać, że nie ma podstaw do przyjęcia, aby pozwana, realizując ustawowe uprawnienie do wniesienia prywatnego aktu oskarżenia, wykroczyła swoimi zachowaniami ponad niezbędną potrzebę ochrony swoich praw, np. przez upublicznianie stawianych powodowi w postępowaniu karnym zarzutów.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O należnych stronie pozwanej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2 wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 kpc, przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 3 i § 11 ust. 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

/-/ J. Geisler /-/ B. Wysocki /-/ P. Górecki